



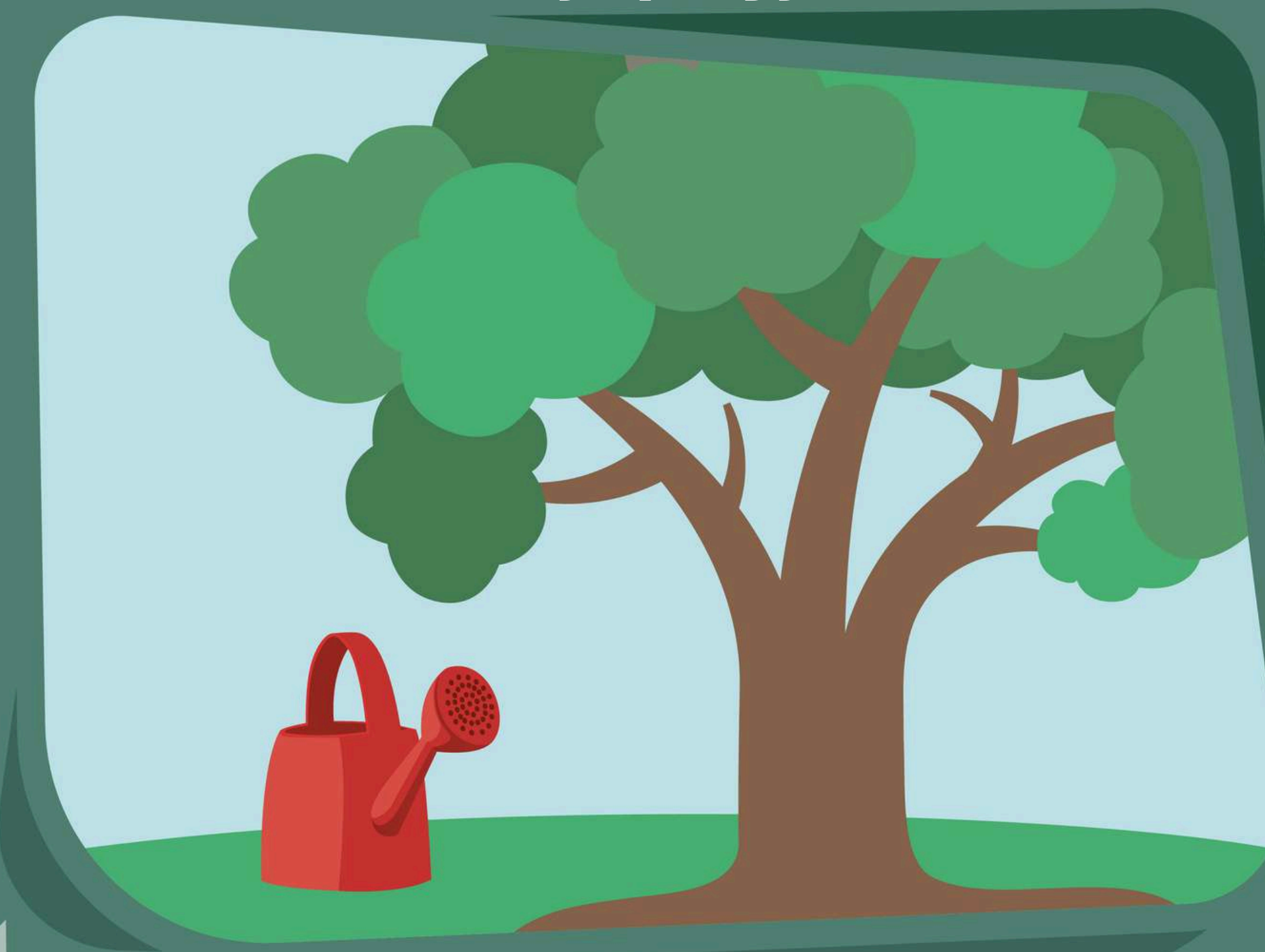
« Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, **kto słucha słowa i rozumie je**. On też wydaje plon »

(Mt 13,23)



Na brzegu Jeziora Tyberiadzkiego **Jezus wygłasza przypowieść o siewcy**. Następnie, będąc sam na sam ze swoimi uczniami, **wyjaśnia jej znaczenie**.

Tym ziarnem, jak mówi Jezus, jest Słowo Boże: coś, **co wydaje się małe**, niemal nic nieznaczące, **a jednak ma niezwykłą moc**. Jest zdolne do wzrostu, zapuszczenia korzeni i **wydania dorodnego kłosu**. Ale nie wszystko zależy od ziarna. **Wiele zależy od gleby, która je przyjmie**.



Są gleby twarde, gdzie ziarno nie może zakorzenić się. Inne są pełne kamieni lub cierni i ziarno w końcu się dusi. **I jest też gleba żyzna**: ta, która przyjmuje, chroni, pozwala rosnąć i wydać owoc. **A jaką „glebą” my chcemy być?**



Słuchać i rozumieć: to wydaje się być sekretem, który **czyni z nas glebę gotową** przyjąć ziarno Słowa, aby mogło ono rozwinąć swoją moc i **przynieść dobre owoce**.

Chiara Lubich pisze: (...) „**Żyjąc jednym słowem Jezusa, żyjemy całą Ewangelią**, bo On w każdym swoim słowie daje się cały (...) i przemienia nasz sposób myślenia, pragnienia i działania we wszystkich okolicznościach życia”.^[1]



« Pewnego dnia, idąc ulicą, **spotkałem bezdomnego, który poprosił mnie o pieniądze na jedzenie**. Przeszło obok kilka osób, ale nikt mu nie pomógł.



W tym momencie **przypomniałem sobie przypowieść o miłosiernym Samarytaninie**⁽²⁾ i dałem mu trochę pieniędzy. Podziękował mi i powiedział, że **od dawna nikt mu nie pomógł**. »

6. Brazylia



1. Ch. Lubich, Słowo Życia, marzec 2003.
2. Łk 10,25-37



« Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, **kto słucha słowa i rozumie je**. On też wydaje plon »

(Mt 13,23)



Na brzegu Jeziora Tyberiadzkiego **Jezus wygłasza przypowieść o siewcy**. Następnie, będąc sam na sam ze swoimi uczniami, **wyjaśnia jej znaczenie**.

Tym ziarnem, jak mówi Jezus, jest Słowo Boże: coś, **co wydaje się małe**, niemal nic nieznaczące, **a jednak ma niezwykłą moc**. Jest zdolne do wzrostu, zapuszczenia korzeni i **wydania dorodnego kłosa**. Ale nie wszystko zależy od ziarna. **Wiele zależy od gleby, która je przyjmie**.



Są gleby twarde, gdzie ziarno nie może zakorzenić się. Inne są pełne kamieni lub cierni i ziarno w końcu się dusi. I **jest też gleba żyzna**: ta, która przyjmuje, chroni, pozwala rosnąć i wydać owoc. **A jaką „glebą” my chcemy być?**



Słuchać i rozumieć: to wydaje się być sekretem, który **czyni z nas glebę gotową** przyjąć ziarno Słowa, aby mogło ono rozwinąć swoją moc i **przynieść dobre owoce**.

Chiara Lubich pisze: (...) „**Żyjąc jednym słowem Jezusa, żyjemy całą Ewangelią**, bo On w każdym swoim słowie daje się cały (...) i przemienia nasz sposób myślenia, pragnienia i działania we wszystkich okolicznościach życia”.^[1]



“ Pewnego dnia, idąc ulicą, **spotkałem bezdomnego, który poprosił mnie o pieniądze na jedzenie**. Przeszło obok kilka osób, ale nikt mu nie pomógł.

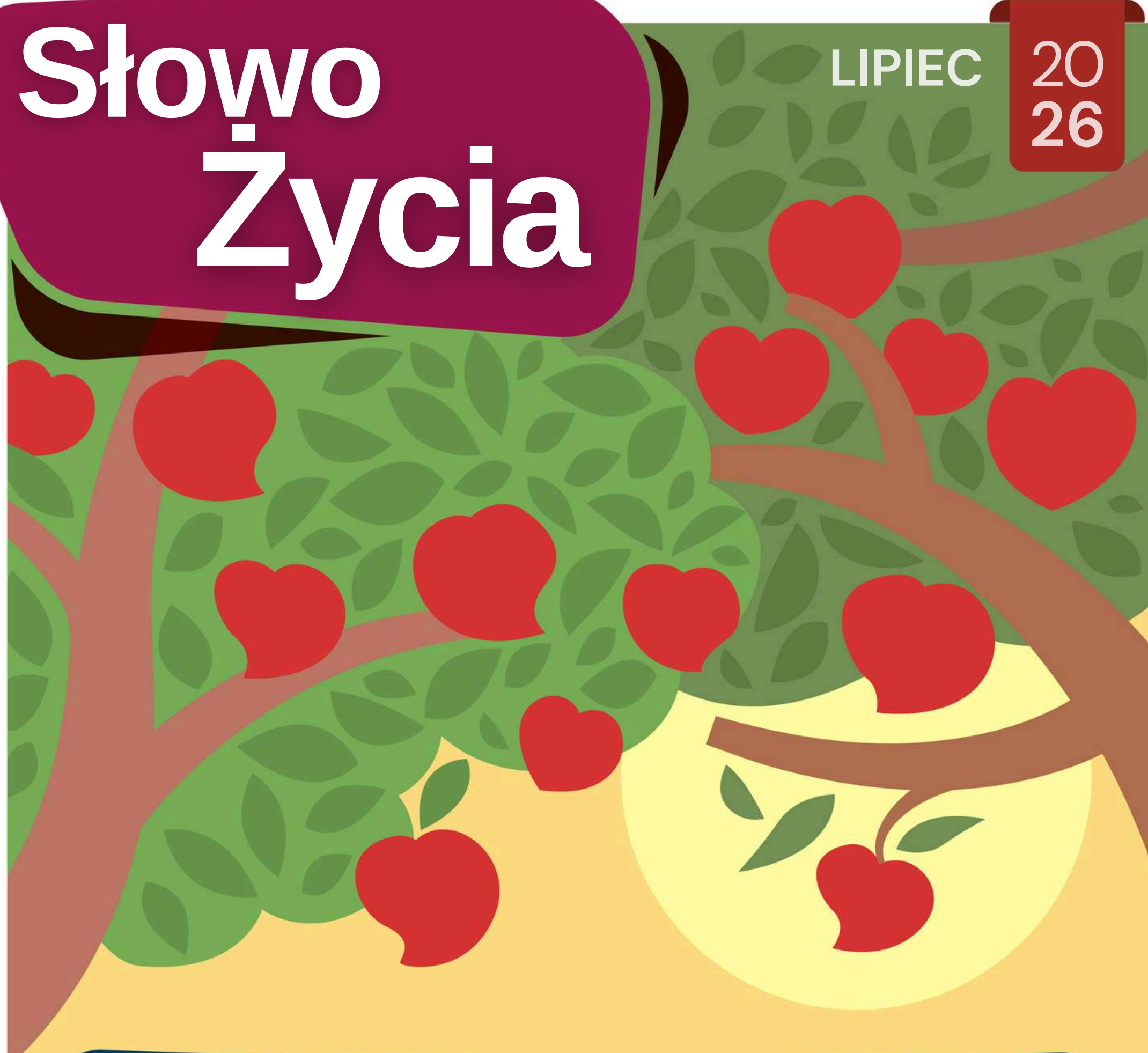


W tym momencie **przypomniałem sobie przypowieść o miłosiernym Samarytaninie⁽²⁾** i dałem mu trochę pieniędzy. Podziękował mi i powiedział, że **od dawna nikt mu nie pomógł**. ”

G. Brazylia



1. Ch. Lubich, Słowo Życia, marzec 2003.
2. Łk 10,25-37



« Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, **kto słucha słowa i rozumie je**. On też wydaje plon »

(Mt 13,23)



Na brzegu Jeziora Tyberiadzkiego **Jezus wygłasza przypowieść o siewcy**. Następnie, będąc sam na sam ze swoimi uczniami, **wyjaśnia jej znaczenie**.

Tym ziarnem, jak mówi Jezus, jest Słowo Boże: coś, **co wydaje się małe**, niemal nic nieznaczące, **a jednak ma niezwykłą moc**. Jest zdolne do wzrostu, zapuszczenia korzeni i **wydania dorodnego kłosa**. Ale nie wszystko zależy od ziarna. **Wiele zależy od gleby, która je przyjmie**.



Są gleby twarde, gdzie ziarno nie może zakorzenić się. Inne są pełne kamieni lub cierni i ziarno w końcu się dusi. I **jest też gleba żyzna**: ta, która przyjmuje, chroni, pozwala rosnąć i wydać owoc. **A jaką „glebą” my chcemy być?**



Chiara Lubich pisze: (...) „**Żyjąc jednym słowem Jezusa, żyjemy całą Ewangelią**, bo On w każdym swoim słowie daje się cały (...) i przemienia nasz sposób myślenia, pragnienia i działania we wszystkich okolicznościach życia”.^[1]

Słuchać i rozumieć: to wydaje się być sekretem, który **czyni z nas glebę gotową** przyjąć ziarno Słowa, aby mogło ono rozwinąć swoją moc i **przynieść dobre owoce**.



« Pewnego dnia, idąc ulicą, **spotkałem bezdomnego, który poprosił mnie o pieniądze na jedzenie**. Przeszło obok kilka osób, ale nikt mu nie pomógł.



W tym momencie **przypominałem sobie przypowieść o miłosiernym Samarytaninie⁽²⁾** i dałem mu trochę pieniędzy. Podziękował mi i powiedział, że **od dawna nikt mu nie pomógł**. »

6. Brazylia



1. Ch. Lubich, Słowo Życia, marzec 2003.
2. Łk 10,25-37